

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 25 stycznia 2017 roku, w sprawie o sygn. akt I C 1540/16, z powództwa E. W. przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W., o zapłatę, Sąd Rejonowy w Pabianicach I Wydział Cywilny:

1. oddalił powództwo;
2. zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 377 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd I instancji dokonał następujących ustaleń faktycznych i ocen prawnych:

W dniu 14 marca 2016 roku poprzez portal internetowy należący do Grupy (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością doszło do zawarcia umowy spedycji. Przedmiotem umowy była paczka nr (...) zawierająca żywność i artykuły przemysłowe. Dowodem zawarcia tej umowy jest zbiorczy, międzynarodowy list spedycyjny z dnia 14 marca 2016 roku, nr (...), w którym jako zlecający przesyłkę wymieniona jest firma (...) z K., zaś jako zleceniobiorca (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. List, którego żadna ze stron nie podważyła, zawiera także oświadczenie zlecającego, iż jest on podmiotem prowadzącym działalność gospodarczą, zapoznał się z postanowieniami Regulaminu świadczenia usług w obrocie międzynarodowym i je akceptuje oraz potwierdza, że przesyłka nie zawiera materiałów niebezpiecznych bądź towarów, których transport jest zabroniony.

W dniu 15 marca 2016 roku pracownik pozwanego odebrał przesyłkę z rąk nadawcy. Przesyłka nie dotarła do odbiorcy. Fakt utraty przesyłki jest bezsporny, nie jest znany natomiast moment jej zaginięcia, który mógłby wskazywać, że stało się to na skutek działania przewoźników lub spedytorów zaangażowanych przez pozwaną.

W dniu 24 marca 2016 roku, powód złożył reklamację stronie pozwanej. W dniu 13 kwietnia 2016 roku pozwany odmówił uwzględnienia reklamacji, powołując się na fakt przewozu artykułów spożywczych, który jest wyłączony ze świadczenia usług zgodnie z Warunkami (...).

Regulamin portalu „Furgonetka.pl” w definicji usług stanowi, iż umożliwia użytkownikowi złożenie zamówienia, odbioru, przemieszczanie i doręczenia bądź przewozu przesyłki przez Partnera. Takim partnerem jest (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością.

Właścicielem firmy (...) jest C. W.. Powód jest jedynie pełnomocnikiem. W dniu 4 grudnia 2015 roku działalność gospodarcza została zawieszona.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie dowodów w postaci dokumentów, których prawdziwości żadna ze stron nie kwestionowała.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd I instancji wskazał, że źródłem roszczenia jest umowa spedycji zawarta w dniu 14 marca 2016 roku za pośrednictwem serwisu internetowego "Furgonetka.pl" należącego do Grupy (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Jej przedmiotem było zlecenie nadania przesyłki zawierającej różnorakie artykuły, w tym żywność do Wielkiej Brytanii. Przesyłka została opatrzona numerem (...).

W ocenie Sądu Rejonowego zasadniczą kwestią w niniejszej sprawie jest legitymacja procesowa obu stron. Sąd Rejonowy argumentował, że strona ma legitymację procesową wówczas, gdy na podstawie przepisów prawa materialnego jest uprawniona do występowania w określonym procesie cywilnym w charakterze powoda lub pozwanego, to jest gdy z wiążącego strony procesu stosunku prawnego wynika zarówno uprawnienie powoda do zgłoszenia konkretnego żądania, jak również obowiązek pozwanego do jego spełnienia. Legitymacja procesowa

stanowi przesłankę materialnoprawną, sąd dokonuje oceny jej istnienia w chwili orzekania co do istoty sprawy (wyrokowania), a brak legitymacji procesowej – czynnej bądź biernej – prowadzi do oddalenia powództwa. Zdaniem Sądu meriti dla rozstrzygnięcia kwestii legitymacji, a co za tym idzie całej sprawy, decydujące znaczenie miał dowód w postaci zbiorczego, międzynarodowego listu spedycyjnego z dnia 14 marca 2016 roku nr (...). Sąd I instancji podkreślił, że chociaż w nazwie listu użyto zwrotu „spedycyjny”, to obowiązujące akty prawne, w tym k.c. oraz Konwencja o Umowie Międzynarodowego Przewozu Drogowego Towarów (CMR) (Dz. U. z 1962 r. Nr 49, poz. 238, sprost. Dz. U z 1995 r. Nr 69, poz. 352) posługują się terminem listu przewozowego i taki właśnie walor ma ww. list, gdyż pozwany był nie tylko spedytorem ale i przewoźnikiem.

Sąd Rejonowy argumentował dalej, że w przedmiotowej sprawie zastosowanie znajduje art. 800 k.c. - spedytor może sam dokonać przewozu.

W tym wypadku spedytor ma jednocześnie prawa i obowiązki przewoźnika.

W niniejszym przypadku strona pozwana nie wskazała, by zleciła przewóz przesyłki innemu przewoźnikowi na terenie RP, nie udowodniła też, by za jej utratę odpowiadały podmioty z Niemiec czy Wielkiej Brytanii, co zwolniłoby ją z winy w wyborze na podstawie art. 799 k.c. Przeciwnie – to pracownik pozwanej odebrał przesyłkę od zlecającego. Treści listu nie kwestionowała żadna ze stron.

Sąd Rejonowy podkreślił, że legitymowanym w sprawie nie jest, mimo sugestii pozwanego Grupa (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, gdyż zgodnie z regulaminem serwisu (...).pl”, pośredniczy on między użytkownikami serwisu, a partnerami współpracującymi z serwisem. Definicja partnera (k. 94) wyraźnie mówi, że to on właśnie świadczy usługę przewozu przesyłek zleconą za pomocą serwisu. (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością widnieje w Regulaminie właśnie jako taki partner. Sąd Rejonowy powołał treść art. 4, roz. III Konwencji CMR, który stanowi: „Dowodem zawarcia umowy przewozu jest list przewozowy.” Art. 6 tego rozdziału wymienia elementy listu, m. in.: „1. List przewozowy powinien zawierać następujące dane: a) miejsce i datę jego wystawienia; b) nazwisko (nazwę) i adres nadawcy; c) nazwisko (nazwę) i adres przewoźnika;”

Sąd Rejonowy podkreślił, że w rozpatrywanej sprawie list przewozowy z dnia 14 marca 2016 roku wskazuje iż zlecającym była firma (...) z siedzibą w K., natomiast zleceniobiorcą (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. W ocenie Sądu Rejonowego te właśnie podmioty, jako strony umowy, posiadają legitymację procesową. Ustalenia powyższe wskazują na to, że pozwany (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością posiada legitymację procesową bierną. Natomiast powód, E. W., nie jest stroną umowy spedycji, nawet jeśli de facto zamówił usługę poprzez serwis (...).pl”. Sąd Rejonowy argumentował dalej, że skoro powód nie jest stroną stosunku prawnego łączącego strony, to powód nie posiada legitymacji procesowej czynnej w niniejszej sprawie

Taką legitymację posiada małżonka powoda, C. W., do której należy firma (...).

Z tych względów Sąd Rejonowy oddalił powództwo, oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 377 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając orzeczenie w całości.

Zaskarżonemu orzeczeniu apelujący zarzucił naruszenie przepisów postępowania poprzez pominięcie zgłaszanych wniosków dowodowych i tym samym błędne ustalenie stanu faktycznego.

W uzasadnieniu apelacji powód wskazał, że to on zamówił usługę przewozu przez Internet za pośrednictwem portalu „Furgonetka.pl”, na którym zarejestrował się jako osoba fizyczna. Argumentował, że dokonał wyboru najbardziej atrakcyjnej cenowo oferty (...), drogą elektroniczną otrzymał list przewozowy, który wydrukował, a następnego dnia kurier odebrał przesyłkę. Podkreślił, że nie ma wątpliwości, że nadawcą przesyłki był E. W. – osoba fizyczna, a wykonawcą zlecenia (...). Podniósł też, że C. W. pismem z dnia 3 listopada 2016 roku jednoznacznie wskazała, że nie jest nadawcą przesyłki.

W konsekwencji zgłoszonych zarzutów powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od powoda kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Na gruncie obowiązującego kodeksu postępowania cywilnego wyrażono pogląd, że jeżeli chodzi o zarzuty apelacji, to należałoby przyjąć, że są to przesłanki (przyczyny), na których jest oparty wniosek o zmianę lub uchylenie orzeczenia (T. Ereciński, *Apelacja w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2009, s. 77 i n. oraz (w:) Kodeks postępowania cywilnego..., t. 2, red. T. Ereciński, s. 90 i n.; T. Misiuk-Jodłowska (w:) J. Jodłowski, Z. Resich, J. Lapiere, T. Misiuk-Jodłowska, K. Weitz, *Postępowanie cywilne*, Warszawa 2007, s. 477). W postępowaniu apelacyjnym skarżący ma pełną swobodę w przedstawianiu zarzutów apelacyjnych i może powoływać się na wszelkie powody zaskarżenia, które uważa za pożądane i odpowiednie z punktu widzenia swojego interesu; jedyne ograniczenie stanowią granice kompetencyjne sądu drugiej instancji. W praktyce chodzi o zarzuty związane z uchybieniami, których - w ocenie skarżącego - dopuścił się sąd pierwszej instancji w postępowaniu lub przy rozstrzygnięciu sprawy. Rozróżnienie to nawiązuje do tradycyjnego podziału błędów sądu na błędy proceduralne i błędy orzeczenia związane z niewłaściwym zastosowaniem prawa materialnego. Pierwsze z nich związane są z postępowaniem sądu wbrew przepisom prawa procesowego; mogą one powstawać przez cały czas rozpoznawania sprawy. Przy ich rozpatrywaniu - podobnie zresztą jak w odniesieniu do błędów z drugiej grupy - należy zawsze wyjaśnić, czy cechują się one kauzalnością. Inaczej mówiąc, należy stwierdzić istnienie związku przyczynowego pomiędzy naruszeniem przepisu proceduralnego a treścią orzeczenia, poza wypadkami naruszenia przepisów proceduralnych skutkujących nieważnością postępowania.

Zgodnie z dyspozycją art. 382 k.p.c. Sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Postępowanie apelacyjne ma merytoryczny charakter i jest dalszym ciągiem postępowania rozpoczętego przed sądem pierwszej instancji. Zgodnie z treścią art. 378 § 1 k.p.c., sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. Rozważając zakres kognicji sądu odwoławczego, Sąd Najwyższy stwierdził, iż sformułowanie „w granicach apelacji” wskazane w tym przepisie oznacza, iż sąd drugiej instancji między innymi rozpoznaje sprawę merytorycznie w granicach zaskarżenia, dokonuje własnych ustaleń faktycznych, prowadząc lub ponawiając dowody albo poprzestaje na materiale zebranym w pierwszej instancji, ustala podstawę prawną orzeczenia niezależnie od zarzutów podniesionych w apelacji oraz kontroluje poprawność postępowania przed sądem pierwszej instancji, pozostając związanym zarzutami przedstawionymi w apelacji, jeżeli są dopuszczalne, ale biorąc z urzędu pod uwagę nieważność postępowania, orzeka co do istoty sprawy stosownie do wyników postępowania (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., sygn. akt III CZP 49/07, OSN 2008/6/55.). Dodatkowo należy wskazać, iż dokonane przez sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne, sąd drugiej instancji może podzielić i uznać za własne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 października 1998 r., sygn. akt II CKN 923/97, OSNC 1999/3/60). Może również zmienić ustalenia faktyczne stanowiące podstawę wydania orzeczenia sądu I instancji, i to zarówno po przeprowadzeniu postępowania dowodowego, jak i bez przeprowadzenia postępowania dowodowego uzasadniającego odmienne ustalenia, chyba że szczególne okoliczności wymagają ponowienia lub uzupełnienia tego postępowania (por. uchwała składu 7 sędziów Izby Cywilnej z dnia 23 marca 1999 r., sygn. akt III CZP 59/98, OSNC 1999, nr 7-8, poz. 124). Dokonanie własnych ustaleń faktycznych pozwala sądowi drugiej instancji na określenie właściwej podstawy prawnej rozstrzygnięcia, tj. wybór właściwego przepisu prawa materialnego, jego wykładnię i dokonanie subsumcji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2013 r., sygn. akt I CSK 509/12, LEX nr 1353054).

Apelacja powoda nie jest zasadna.

Sąd Okręgowy akceptuje ustalenia faktyczne Sądu I instancji, traktując je jak własne i nie widzi w związku z tym konieczności ich ponownego szczegółowego przytaczania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998r., sygn. I PKN 339/98, OSNAPiUS z 1999 r., z. 24, poz. 776). Akceptuje także rozważania prawne Sądu meriti.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy dokonując analizy prawidłowości wyroku Sądu I instancji oparł się na materiale dowodowym, jaki został zgromadzony w dotychczasowym postępowaniu.

Jako chybiony należy ocenić zarzut apelującego naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisów postępowania.

Podkreślić trzeba, że zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem Sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia. Ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego, powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wniosku i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego, wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. Zgodnie z utrwaloną już linią orzecniczą, aby zarzucić skutecznie naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. skarżący powinien wskazać, jaki konkretnie dowód mający istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy sąd uznał za wiarygodny i mający moc dowodową albo za niewiarygodny i niemający mocy dowodowej i w czym dokładnie przy tej ocenie przejawia się naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów. Oczywistym jest, że ocena dokonana przez sąd winna obejmować całość postępowania dowodowego.

W przedmiotowej sprawie, ze względu na jej rodzaj priorytetowe znaczenie miały dokumenty. Osobowe źródła dowodowe (zeznania powoda) stanowiły materiał dowodowy pomocniczy i uzupełniający.

We wniesionej apelacji skarżący nie wskazał, jakie wnioski dowodowe zostały przez Sąd Rejonowy pominięte. Stanowisko powoda w tej sprawie jest więc gołosłowne, gdyż na rozprawie w dniu 11 stycznia 2017 roku jednoznacznie oświadczył, że poza przesłuchaniem stron nie zgłasza wniosków dowodowych.

W przedmiotowej sprawie powództwo zostało oddalone na skutek uznania przez Sąd Rejonowy, że powód nie posiada legitymacji procesowej czynnej.

Zważyć należy, że legitymacja materialna, a więc posiadanie prawa podmiotowego do wytoczenia powództwa stanowi przesłankę materialną powództwa, a jej brak stoi na przeszkodzie udzieleniu ochrony prawnej. Brak legitymacji materialnej (czynnej lub biernej) skutkuje co do zasady oddaleniem powództwa. W sytuacji, gdy legitymacja materialna i procesowa zespala się, oddalenie powództwa następuje w istocie z braku legitymacji materialnej, którego rezultatem jest także brak legitymacji procesowej, będący wtórną przyczyną oddalenia powództwa. W odróżnieniu od zdolności sądowej i zdolności procesowej kodeks postępowania cywilnego nie zawiera definicji legalnej legitymacji procesowej. W nauce prawa postępowania cywilnego, jak i w praktyce sądowej przyjmuje się jednak na ogół, że legitymacja procesowa jest właściwością podmiotu, w stosunku do którego sąd może rozstrzygnąć o istnieniu albo nieistnieniu indywidualno – konkretnej normy prawnej przytoczonej w powództwie. Legitymacja

procesowa jest więc zawsze powiązana z normami prawa materialnego. Sąd dokonuje oceny istnienia legitymacji procesowej strony w chwili orzekania co do istoty sprawy. Przy czym w każdym postępowaniu sądowym rolą strony powodowej jest wykazanie uprawnienia do dochodzenia roszczenia, czemu powód w niniejszej sprawie nie sprostał. W ocenie Sądu Okręgowego, stanowisko apelującego kwestionujące powyższe stwierdzenie uznać należy za bezzasadne. Sąd Okręgowy zwraca uwagę, że z ugruntowanego poglądu w doktrynie jak i orzecznictwie wynika, iż legitymacja procesowa jako przesłanka materialnoprawna powództwa winna być badana przez sąd na każdym etapie postępowania, choćby powyższe nastąpiło w końcowej fazie procesu.

Powód podnosił, że to on jako osoba fizyczna zawarł umowę z pozwanym, bowiem jako osoba fizyczna zapłacił za usługę, oraz jako osoba fizyczna zarejestrował się na portalu „Furgonetka.pl”.

Tymczasem z dokumentu jaki został wydrukowany przez powoda – Zbiorczego Międzynarodowego Listu Spedycyjnego z dnia 14 marca 2016 roku, numer (...) wynika, że zlecającym usługę jest firma (...). Nadto dokument ten zawiera oświadczenie o treści: „Oświadczam, że jestem podmiotem prowadzącym działalność gospodarczą oraz zapoznałem się z Regulaminem świadczenia usług w obrocie międzynarodowym i je niniejszym akceptuję” (k. 53).

Dokument ten został podpisany przez powoda w miejscu na podpis nadawcy. Powód jest natomiast pełnomocnikiem przedsiębiorcy – I. C. W. (k. 54).

Nie można też pominąć treści Regulaminu świadczenia usług w obrocie międzynarodowym (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. W § 1 tego Regulaminu znajduje się zastrzeżenie, że (...) nie świadczy usług na rzecz osób będących konsumentami w rozumieniu ustawy z dnia 16 lutego 2007 roku o ochronie konkurencji i konsumentów (k. 38).

W tych okolicznościach, skoro powód złożył oświadczenie na Zbiorczym Międzynarodowym Liście Spedycyjnym o treści wyżej wskazanej, a jako zlecającym przewóz przesyłki została wskazana firma (...), to brak jest podstaw do uznania, że zlecającym był E. W. jako osoba fizyczna tj. osoba nieprowadząca działalności gospodarczej.

List przewozowy stanowi bowiem dowód zawarcia umowy, warunków umowy oraz przyjęcia towaru przez przewoźnika.

Z powyższych względów twierdzenia powoda, że firma (...) w grudniu 2015 roku zawiesiła działalność gospodarczą, a zatem nie mogła dokonywać żadnych czynności nie może doprowadzić do korzystnego dla powoda rozstrzygnięcia. Również oświadczenie C. W. załączone do akt (k. 100) nie może zmienić dokonanej oceny.

W związku z powyższym Sąd Okręgowy podziela poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne i rozważania w zakresie oceny materiału dowodowego oraz podstawy prawnej rozstrzygnięcia, przyjmując je za podstawę także własnego rozstrzygnięcia i odwołuje się do nich bez potrzeby ich powtarzania.

Po rozpoznaniu apelacji powoda Sąd Odwoławczy uznał więc, że żaden z zarzutów apelacyjnych nie okazał się zasadny. Skutkowało to oddaleniem apelacji jako pozbawionej uzasadnionych podstaw, w oparciu o art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł mając na uwadze jego wynik, z uwzględnieniem przepisów - art. 98 § 1 i 3, art. 99, art. 108 § 1 i art. 391 § 1 k.p.c. oraz § 2 pkt. 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt. 1. rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1800, ze zm.), w brzmieniu nadanym rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku zmieniającym rozporządzenie w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2016 roku, poz. 1668).